

Szpikowski, Stanisław

Uroczystości rocznicowe ku czci Marii Skłodowskiej-Curie i Mariana Smoluchowskiego w Lublinie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 226-228

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Mgr W. Rolbiecki przedstawił na następnym posiedzeniu (13 IV) próbę ogólnej analizy epistemologicznej badań prognostycznych i tzw. futurologii. Referat zawierał m.in. informacje o stosowanych typach prognoz i metodach przewidywania przyszłości. W wypowiedziach dyskutantów zawarte były dodatkowe propozycje powiązania pojęć planu i prognozy. Zwracano uwagę, iż działalność techniczna oparta jest o prognozy, iż formułowanie praw naukowych w różnych typach dyscyplin jest równoznaczne z przedstawianiem prognoz; rozważano także rodzaje prognoz występujących w nauce.

Na ostatnim przed przerwą wakacyjną XX Konwersatorium (17 VI 1967) prof. E. Olszewski poddał dyskusji *Pojęcie techniki i nauk technicznych*. Analizując zakresy znaczeniowe tych pojęć, prelegent stwierdził, iż „najczęściej przez technikę rozumie się środki pracy rozwijające się w systemie produkcji społecznej oraz umiejętność posługiwania się tymi środkami”, a w szerszym znaczeniu — „umiejętność potrzebną do wykonywania przez człowieka każdej bardziej skomplikowanej czynności”. Nauki techniczne zaś — to „grupa nauk badających zjawiska i ustalających prawidłowości zachodzące w świecie sztucznych tworów techniki [...] i w toku procesów wywołanych sztucznie podczas tej działalności”. W dyskusji usiłowano zaproponować inne określenia i sprecyzować pojęcie tworów sztucznych. Prof. Kotarbiński zaproponował związanie pojęcia wytworu technicznego z czynnościami wykonywanymi przez inżyniera, a formułowanymi w terminach fizycznych. Wskazywano na trudności ustalenia ścisłej granicy między naukami technicznymi i teoretycznymi (prof. J. Hurwic). Prakseologowie proponowali powiązanie pojęcia umiejętności z pojęciem sprawności, szukano też zakresu znaczeniowego pojęcia technologii oraz granicy między pojęciami metody i techniki.

Konwersatorium Naukoznawcze PAN, funkcjonujące jako klub dyskusyjny pracowników nauki zainteresowanych znanstwem świata nauki i poszukiwaniem społecznych sposobów wspomagania jej rozwoju, znajduje wciąż nowych współpracowników spośród przedstawicieli różnych dyscyplin i specjalności. W nowym roku akademickim przewiduje się organizowanie poza naradami ogólnymi również posiedzeń i dyskusji w węższych zespołach, interesujących się poszczególnymi zagadnieniami spożytkowania teoretycznego dorobku naukoznawczego dla konkretnych celów praktycznego wspomagania nauk.

Zdzisław Kowalewski

K R O N I K A K R A J O W A

UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE KU CZCI MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE I MARIANA SMOLUCHOWSKIEGO W LUBLINIE

Przygotowywana pieczołowicie i z dużym nakładem pracy inauguracja ogólnopolskich uroczystości w setną rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie odbyła się w Lublinie w dniu 12 września 1967 r.

Wydaje się, że moment rozpoczęcia uroczystości oraz okoliczności towarzyszące były dobrane nadzwyczaj szczęśliwie. W tym bowiem dniu rozpoczynał w Lublinie obrady jubileuszowy XX Zjazd Fizyków Polskich, który zgromadził około sześciuset uczonych, a wśród nich czolowych przedstawicieli i kontynuatorów idei naszej Wielkiej Rodaczki. Słowo „kontynuatorzy” nie jest tu użyte kurtuazyjnie czy fragmentarycznie. Należy zdać sobie sprawę z tego, że całe gałęzie fizyki współczesnej, nie tylko w skali krajowej, ale i światowej, reprezentowane przez najznakomitszych uczonych doby dzisiejszej, można uważać za kontynuację tej dziedziny,

którą zapoczątkowały badania Marii Skłodowskiej-Curie. Z tego względu, spośród 800 prac nadesłanych na Zjazd duża część stanowi przedłużenie prac prowadzonych przez Marię Skłodowską-Curie.

Uroczyste posiedzenie rocznicowe odbyło się w dniu otwarcia Zjazdu Fizyków przy szczelnie wypełnionej sali Teatru Akademickiego w Lublinie. Referat *Życie i praca naukowa Marii Skłodowskiej-Curie* wygłosił prof. Cezary Pawłowski, uczeń Marii Skłodowskiej-Curie pracujący w jej Laboratorium Instytutu Radowego w Paryżu w latach 1927—1930, a następnie kierownik Działu Fizyki Instytutu Radowego w Warszawie, powstałego z inicjatywy i dzięki wydatnej pomocy Marii. W obszernym referacie prof. Pawłowski przypomniał piękne życie twórcze Marii Skłodowskiej-Curie, podając wiele interesujących szczegółów na podstawie osobistych wspomnień.

Ten sam cel, tylko sposób podania odmienny, artystyczny, miała premiera sztuki wystawionej przez Akademicki Teatr Studencki UMCS „Gong 2”. Sztuka *Maria*, której autorem scenariusza i reżyserem był Andrzej Rozhin, oparta została na bardzo trafnym wyborze oryginalnych tekstów samej Marii, jak też znakomitych ludzi o niej piszących. A że forma podania tekstów stała na dobrym poziomie, zawodowym raczej niż amatorskim, co można powiedzieć także o reżyserii, przeto widz z prawdziwą przyjemnością uczestniczył w przedstawieniu. Duże walory tej sztuki znalazły uznanie na Walnym Zebraniu Polskiego Towarzystwa Fizycznego, które odbyło się w ramach XX Zjazdu Fizyków i na którym dyskutowano sprawę jak najszerzego udostępnienia sztuki młodzieży nie tylko akademickiej, ale i szkół średnich¹.

Kolejnym punktem uroczystości było otwarcie wystawy poświęconej Marii Skłodowskiej-Curie. Plansze i fotografie dobrane starannie przez scenarzystę wystawy dr Tomasza Goworka, a objaśniane tekstem samej Marii, wprowadzają nas nie tylko w nastrój jej pracy naukowej, ale też w wyrazistych skrótach pokazują jej zwykle, codzienne życie. Nawet lubliniacy mogli się dopiero z wystawy dowiedzieć, że Maria Skłodowska związana była z Lublinem poprzez jej dziadka Józefa Skłodowskiego, nauczyciela lubelskich szkół średnich, któremu Lublin może zawdzięczać powstanie największego wówczas w Lublinie budynku świeckiej szkoły średniej. Budynek ten po dzień dzisiejszy służy celom szkolnictwa.

Jako ciekawostkę związaną w sposób pośredni z uroczystościami lubelskimi można podać wniosek zgłoszony na Walnym Zebraniu Polskiego Towarzystwa Fizycznego przez prof. Józefa Hurwica o wystąpienie do odpowiednich władz z propozycją przemianowania nazwy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej na Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie. Według słów prof. Hurwica, obecna nazwa ma swe źródło w... pomyłce popełnionej na jakimś szczeblu administracji przy kreowaniu Uniwersytetu w 1944 r. Wniosek zyskał poparcie zgromadzonych na Walnym Zebraniu.

Wraz z setną rocznicą urodzin Marii Skłodowskiej-Curie przypada w tym roku 50-lecie śmierci Mariana Smoluchowskiego, jednego z najwybitniejszych fizyków teoretyków polskich. Przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu w pełni wykorzystać tych potencjalnych możliwości, jakie w rozkwicie swej twórczości naukowej zabrał ze sobą do grobu. Ale i tak nazwisko jego figuruje po dziś dzień nie tylko w specjalistycznych pracach współczesnych dotyczących teorii kinetycznej, ale

¹ Wydział Kultury PWRN w Lublinie zorganizował konkurs na sztukę o Marii Skłodowskiej-Curie. Nr 21/1967 „Teatru” przyniósł informację o wynikach konkursu. I nagrody nie przyznano, II nagrodę otrzymał Kazimierz Barnaś za sztukę *Paris Lhomon* 12, III — Zbigniew Stepek za *Listy niepisane*, wyróżnienie — Anna Ivossé za sztukę *Gołębie zbierają się przed nocą*. W tej samej notatce „Teatr” wzmiankuje przedstawienie Teatru Studenckiego UMCS. (Przypis redakcji).

i w podręcznikach fizyki, co się nie każdemu, nawet wybitnemu, fizykowi zdarza. Na wspólnym rocznicowym posiedzeniu, po referacie prof. Pawłowskiego, został wygłoszony referat *Marian Smoluchowski*. Referat ten, przygotowany przez wybitnego znawcę dzieł i życia Mariana Smoluchowskiego, prof. Armina Teskego, nie mógł zostać przez niego wygłoszony. Prof. Teske odszedł od nas na zawsze². Wyboru z pism prof. Teskego o Marianie Smoluchowskim dokonała dr Jadwiga Skierczyńska, która wygłosiła rocznicowy referat. Piękne teksty prof. Teskego, trafny i interesujący wybór dr Skierczyńskiej, jak też znakomita forma wykładu mogą pozostać na długo w pamięci.

Przyjemnym zamknięciem tych uroczystości było ustanowienie przez Polskie Towarzystwo Fizyczne Medalu im. Mariana Smoluchowskiego. Pierwszy medal przyznany został i uroczyste wręczony prof. Wojciechowi Rubinowiczowi, znakomitemu fizykowi teoretykowi, nestorowi fizyków polskich i długoletniemu przewodniczącemu Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Wręczenia dokonał wiceprzewodniczący prof. Aleksander Jabłoński.

Na zakończenie tego sprawozdania chciałbym podkreślić ogromny wkład pracy dużej liczby osób zaangażowanych w przygotowaniu uroczystości oraz w organizacji Zjazdu Fizyków, który podniósł rangę obchodów. Nie sposób wymienić wszystkich, ale też nie sposób pominąć głównych organizatorów. Instytucje organizujące Zjazd i obchody rocznicowe to Polskie Towarzystwo Fizyczne z przewodniczącym prof. Wojciechem Rubinowiczem, działający w imieniu PTF Oddział Lubelski z przewodniczącym prof. Włodzimierzem Żukiem, prorektorem UMCS, oraz Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej z rektorem prof. Grzegorzem Seidlerem, członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Honorowego Obchodów Setnej Rocznicy Urodzin Marii Skłodowskiej-Curie. Prof. Żuk sprężył i zdecydowanie kierował bezpośrednio przygotowaniem rocznicowymi, a prof. Seidler, aczkolwiek prawnik (a może właśnie dlatego) jest znanym mecenasem nauk ścisłych na terenie naukowego ośrodka lubelskiego, co znakomicie ułatwiło pracę organizatorom.

Stanisław Szpikowski

O POZNAŃSKIM ZJEŹDZIE POLSKICH HISTORYKÓW MEDYCyny

Obrady uczestników IX Zjazdu Polskich Historyków Medycyny toczyły się w pięknym, klasycystycznym poznańskim Pałacu Działyńskich, który zniszczony pożogą wojenną, odbudowany został przed 10 laty. Historia przemawiała tu również z portretu Ludwika Gąsiorowskiego, twórcy historii medycyny polskiej. Portret, zawieszony w sali obrad we wnęce nad stołem prezydyjnym, stanowił swoiste i charakterystyczne tło dla wygłaszanych rozważań nad przeszłością.

Do priorytetowych zasług Ludwika Gąsiorowskiego w dziedzinie historii medycyny polskiej nawiązała we wstępnym przemówieniu doc. Ludmiła Krakowiecka, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, otwierając drugi po wojnie, a IX z kolei, Zjazd Polskich Historyków Medycyny (24—25 IX 1967)¹. Przemówienia powitalne wygłosili: prof. Feliks Widy-Wirski oraz prof. Stanisław Konopka.

Tematyka Zjazdu dotyczyła czterech zasadniczych problemów: 1) *Udział uczonych polskich w rozwoju nauk medycznych*; 2) *Władysław Biegański w 50 rocznicę*

² Artykuł prof. Armina Teskego o Marianie Smoluchowskim zamieścił nasz „Kwartalnik” w nrze 4/1967, tam również zostało opublikowane wspomnienie poświęcone, napisane przez prof. W. Hubickiego. (Przypis redakcji).

¹ Zjazd zorganizowany został przez Polskie Towarzystwo Historii Medycyny.